

Kim są Oni?

Oni, reż. Piotr Ratajczak, Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie

 Magdalena Figzał-Janikowska

aA aA aA



"Oni", materiały organizatora

Stanisław Ignacy Witkiewicz napisał *Onych* w 1920 roku, przeczuwając zmiany, jakie nastąpić miały w życiu społecznym i politycznym. Piotr Ratajczak swym spektaklem w Teatrze Polskim w Warszawie również zwraca uwagę na zagrożenie – po stu latach od daty powstania dramatu wciąż realne.

Piotr Ratajczak i odpowiedzialna za dramaturgię Joanna Kowalska od początku bardzo konsekwentnie budują linię interpretacyjną inscenizacji, oczyszczając ją z wszelkich wyznaczników epokowych – choć warto zauważyć, że w dramacie Witkacego pojawia się ich wiele, zarówno w sferze kostiumów (fraki, żakiety, dekolowane suknie), dekoracji (ozdobne portiere, stylizowane meble) czy wreszcie muzyki (cake-walk, maczicza). Ten eklektyczny salon kolekcjonera obrazów Bałandaszka zamieniony zostaje we współczesną galerię sztuki – przestrzeń sterylną, surową i mobilną, pozwalającą na „instalowanie” w niej rozmaitych sytuacji artystycznych i prywatnych. Autor scenografii, Marcin Chlanda, postawił na formę kubistyczną – kwadraty i przecinające się w określonych punktach linie wyznaczają trajektorie ruchów postaci, co podkreśla automatyzm i mechaniczność świata przedstawionego. Kim bowiem są tytułowi Oni? To ludzie przyszłości, cyborgi, ulepszone technologicznie ciała, których możliwości poznawcze wykraczają daleko poza doświadczenie dostępne człowiekowi.

Rewolucja, która w dramacie Witkacego doprowadzić miała do absolutnego automatyzmu, w spektaklu Ratajczaka nosi znamiona rewolucji technologicznej lub też wieszczonego przez Yuvala Noaha Harariego transhumanistycznego przełomu. Zagrożenie płynie tu więc ze strony zaawansowanych systemów informatycznych oraz tych, którzy nimi kierują. Nie jest jednak tak, że tytułowi Oni wkraczają na zupełnie dziewiczy grunt – rzeczywistość, w której żyją Bałandaszek (Tomasz Drabek) i Spika (Hanna Skarga) to świat, którego nieodłączną częścią są nowe technologie, cyfryzacja i roboty. Przykładem jest chociażby kucharka Marianna (ciekawa rola Doroty Bzdyl) – android zaprogramowany tak, by robić zakupy, przygotowywać posiłki i służyć swemu państwu. Jej obecność jest dla bohaterów czymś naturalnym, tak jak naturalna wydaje się ich wiara w sztukę.

Destrukcyjna rola *Onych* nie polega tu więc na wprowadzaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych w życie człowieka (te bowiem już znakomicie funkcjonują), lecz na wykorzystywaniu ich potencjału w zakresie manipulowania i kierowania obywatelami (co zresztą jest dziś mechanizmem doskonale znanym). Ubrani w futurystyczne, aczkolwiek bardzo szykowne i eleganckie uniformy *Oni* stają się reprezentantami świata wielkich koncernów medialnych i politycznych elit. Pod płaszczykiem dystyngowanych gestów oraz uroczystej, niestroniącej od populizmu mowy („Stworzmy nową, bezkompromisową ludzkość”, „Będziemy spokojnie spać”) próbują wprowadzić własną ideologię, której celem jest homogeniczne, całkowicie zautomatyzowane społeczeństwo. Podstawowa obawa Witkacego, dotycząca ograniczenia twórczej wolności jednostki, w przedstawieniu Ratajczaka wzmocniona zostaje dodatkowo praktykami, jakie w XXI wieku gwarantują nowe technologie: permanentną inwigilacją jednostki, manipulacją przekazem medialnym, kreowaniem gustów i poglądów społeczeństwa.

W kameralnym spektaklu Teatru Polskiego Oni przedstawieni zostają jako ciało kolektywne – noszą podobne stroje, poruszają się w tym samym, ściśle określonym rytmie (duża w tym rola „mechanicznej” choreografii Arkadiusza Buszko). Choć oczywiście bez trudu można wskazać wysuwającego się na pierwszy plan lidera tej grupy, czyli Seraskiera Banga Tefuana, granego przez Adama Cywkę. Jest to niewątpliwie najbardziej wyrazista kreacja spektaklu – z jednej strony mroczna i bezwzględna (chęć niszczenia idzie w parze z pragnieniem zemsty) z drugiej zaś niepozabawiona „ludzkiego” wymiaru (ciekawie wyeksponowany wątek miłości do Spiki). To w wypowiedziach Tefuana wybrzmiewają najbardziej niepokojące i złowieszcze przemyslenia dotyczące sztuki oraz twórczych możliwości jednostki („Chcemy zniszczyć sam ośrodek zła, a tym jest sztuka. (...) Zniszczymy zarodek, możemy spać spokojnie”). Polityczny i krytyczny wymiar twórczości artystycznej jest tym, co może przeszkodzić *Onym* w realizacji planu całkowitej automatyzacji społeczeństwa, a zatem galeria Bałandaszka staje się pierwszym celem nowej polityki kulturalnej rządu: „Zostaną tylko rzeczy podnoszące ducha społecznej dyscypliny i te, które mogą posłużyć do zużytkowania narodowych wartości”.

Na tle charyzmatycznego Tefuana Adama Cywki słabiej wypadają główni bohaterowie dramatu – Bałandaszek i Spika. Gdyby nie dialogi, niewiele wskazywałoby na to, że reprezentują oni środowisko artystyczne, opozycyjne wobec polityki tajnego komitetu. Nie chodzi tu nawet o kwestię stylizacji (choć ta, szczególnie w przypadku Hanny Skargi, ubranej w strój fitness, wywołuje pewien dysonans), ale o brak dramatyzmu zarówno w przedstawieniu relacji między kochankami, jak i ich bezzadności wobec tłamszącej polityki kulturalnej *Onych*. Nowoczesny duch spektaklu oraz oszczędność w zakresie operowania środkami wyrazu sprawdzają się znakomicie w warstwie scenograficznej i akustycznej (elektroniczna muzyka Mateusza Boruszcza i Dominika Strycharskiego), jednakże w kwestii budowania ról, szczególnie tych należących do głównych bohaterów, pozostawiają pewien niedosyt.

To, co najbardziej frapuje w *Onych* Ratajczaka, to aktualność sztuki Witkiewicza, która w dzisiejszych warunkach polityczno-kulturowych staje się niezwykle nośna. Choć sam reżyser nie starał się jakoś szczególnie eksponować wątków politycznych, koncentrując się raczej na nowomedialnej wykładni spektaklu, to jednak pewne skojarzenia nasuwają się same – wystarczy przywołać cytowane wcześniej słowa bohaterów. Tam, gdzie władza zanafto stara się ingerować w sztukę, tam kończy się wolność artysty, a twórczość zmierza w kierunku homogenizacji i upaństwowienia.

17-02-2020

Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie

Stanisław Ignacy Witkiewicz

Oni

reżyseria: Piotr Ratajczak

dramaturgia: Joanna Kowalska

scenografia: Marcin Chlanda

reżyseria światła: Marcin Chlanda

kostiumy: Robert Woźniak – Grupa Mixer

choreografia: Arkadiusz Buszko

muzyka: Mateusz Boruszcza, Dominik Strycharski

obsada: Tomasz Drabek, Hanna Skarga, Dorota Bzdyla (AT), Antoni Ostrouch, Bartosz Włodarczyk (AT), Katarzyna Strączek, Tomasz Błasiak, Kaja Kozłowska (AT), Adam Cywka

premiera: 29.01.2020

PIOTR RATAJCZAK

DOMINIK STRYCHARSKI

MARCIN CHLANDA

ARKADIUSZ BUSZKO

JOANNA KOWALSKA

MATEUSZ BORUSZCZAK

WARSZAWA

TEATR POLSKI IM. ARNOLDA SZYFMANA W WARSZAWIE

Oni, reż. Piotr Ratajczak, Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie



Fot: Materiały organizatora



Oglądasz zdjęcie 1 z 4

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz

☐

Nie jestem robotem



reCAPTCHA

Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR

POWIĄZANE TEATRY



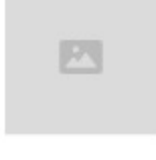
Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie

PRZECZYTAJ TEŻ



Leszek Pułka

Pastelowy thriller dla dzieci



Jan Kott

Spór o Szekspira



Miroslaw Kocur

Szlachetny recyding



Dorota Androsz

Zmiana klimatu



Joanna Ostrowska

„Obstrukcja umysłowa”



Juliusz Tysza

Doroslność nienasycona

BĄDZ NA BIEŻĄCO







© 2024 wszelkie prawa zastrzeżone teatralny.pl

Regulamin Ustawienia Cookies